

**DR IWONA KRZYŻOWSKA – DĄBROWSKA**, specjalista pediatrii, Członek Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich

**16.05.2024 Wypowiedź w Sali kolumnowej Sejmu RP podczas wysłuchania publicznego** przed Komisją Nadzwyczajną do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących prawa do przerywania ciąży.

Jestem lekarzem pediatrą. Pracuję od wielu lat w poradni dziecięcej. Jestem wdzięczna mojej mamie za to, że mnie urodziła. Zgodnie z misją lekarza, którą jest ochrona życia i zdrowia ludzkiego, jestem za ochroną życia dziecka od poczęcia i odrzuceniem proaborcyjnych ustaw.

Człowiek od poczęcia jest człowiekiem. Określenia zarodek, płód używane w nazewnictwie medycznym dla określenia pierwszych etapów życia człowieka od poczęcia są błędnym argumentem dla zwolenników aborcji "na życzenie".

Zgodnie z nauką biologii życie człowieka dzieli się na okresy: zarodkowy i płodowy podczas ciąży w ciele matki i po narodzinach niemowlęcy, po niemowlęcy, przedszkolny, szkolny, dojrzewania dorosłości i starości. W rozumieniu ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka "dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności". Podczas rozwoju w ciele matki dziecko jest w pełni zależne od matki i od osób z otoczenia matki. Człowiek jest istotą społeczną i potrzebuje wzajemnego wspierania się a w Europie rodzi się coraz mniej dzieci.

W mojej pracy lekarza pediatry wśród moich młodych pacjentów są dzieci będące pod opieką domów dziecka. Także znam dorosłych wychowanków domów dziecka którzy założyli rodziny, są rodzicami i ze swoimi dziećmi zgłaszają się na wizyty do poradni dziecięcej. W różnych trudnych sytuacjach życiowych ich biologiczni rodzice nie mogli się podjąć opieki nad swoimi dziećmi i jednocześnie pozwolili swoim dzieciom żyć nie poddając się aborcji.

Mam okazję obserwować, że wychowankowie domów dziecka już w życiu dorosłym nawzajem się wspierają, mówią o sobie siostra, brat, ich życie jest owocne i są troskliwymi rodzicami swoich własnych dzieci.

Wielokrotnie doświadczyłam sytuacji wysłuchania wyznania kobiet, które utraciły nienarodzone dziecko. Dla kobiet, które poddały się zabiegowi przerywania ciąży albo utraciły dziecko na skutek poronienia oraz dla ich bliskich pozostaje w psychice bolesna, długo gojąca się rana, chociaż często usiłują to negować i wymazać z pamięci.

Nadzieję w Polsce dla obrony życia poczętych dzieci jest aktywność licznych Ruchów Obrony Życia i organizacji podejmujących działania na rzecz obrony życia i rodziny.